

# #OkiemPrawnika: Prawo cytatu

Prawo cytatu oznacza, że w ramach utworu, który sami tworzymy, wolno przytaczać utwory innych twórców bez konieczności uzyskania ich zgody i zapłaty na ich rzecz wynagrodzenia pod pewnymi warunkami, omówionymi poniżej.

Cytaty stosować można nie tylko w utworach istniejących w postaci tekstowej, ale również w postaci graficznej, muzycznej, czy wideo.

Podstawą zasadą w ramach prawa cytatu jest, że utwór innego autora możemy przytaczać w urywkach. Utwory plastyczne, utwory fotograficzne lub drobne utwory mogą być przytaczane także w całości.

Ustawa nie dookreśla ani pojęcia urywka utworu (jaka jest dopuszczalna jego objętość), ani pojęcia drobny utwór (gdzie jest granica tego, co drobnym utworem już nie jest). Można podać klasyczne przykłady urywku, jak kilkudzaniowy fragment czyjeś książki oraz drobnego utworu, jak kilkuwersowy wiersz. Z całą pewnością fragment innego dzieła w naszej pracy musi być wtórny i podrzędny wobec naszego twórczego wkładu. Pełnić funkcję pomocniczą. A zatem, przytaczany utwór musi pozostawać w takiej proporcji do własnego utworu, aby nie było wątpliwości co do tego, że powstało nowe samodzielne dzieło. Z drugiej jednak strony nie ma dokładnie skonkretyzowanej przez prawo granicy dopuszczalności cytatu.

Kolejną samodzielną przesłanką skorzystania z cudzego utworu we własnej twórczości jest zrobienie tego w uzasadnionym celu.

Czyli: cytat z czyjegoś utworu nie może być prostym dodatkiem do treści, bez którego nasza praca mogłaby się obyć. Ów uzasadniony cel został przez ustawodawcę określony jako cel wyjaśnienia, polemiki, analizy krytycznej lub naukowej, nauczania lub cel uzasadniony prawami gatunku twórczości. Najbardziej tajemnicze jest to ostatnie pojęcie. Zostało ono doprecyzowane w kolejnym przepisie, zgodnie z którym wolno korzystać z utworów na potrzeby parodii, pastiszu lub karykatury, w zakresie uzasadnionym prawami tych gatunków twórczości. Przykładowo, żeby stworzyć karykaturę, trzeba posłużyć się cudzym zdjęciem lub obrazem.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę, że dopuszczalną objętość cytatu (o której mowa wyżej) można oceniać również przez pryzmat celu, w którym go wykorzystujemy. W istocie to właśnie cel wykorzystania fragmentów innego utworu przesądza o działaniu w ramach prawa cytatu a nie ich wielkość.

Ważne jest, że utwory cytowane muszą być już rozpowszechnione.

Cytat musi być rozpoznawalny, czyli tak oznaczony, aby można było rozpoznać, kiedy korzysta się z cudzego utworu (kiedy się on zaczyna i kończy). Oznaczenie wymaga również podania imienia i nazwiska autora oraz źródła, z którego pochodzi cytat. Jeśli autor jest anonimowy (nieznany), również należy to zaznaczyć. Czasem nie ma możliwości podania wprost w naszym dziele tych danych. Wtedy wymienienie twórcy i źródła może nastąpić np. w programie koncertu, na plakacie, podczas zapowiedzi ustnej itp. Warto pamiętać, że nieprawidłowe cytowanie może przerodzić się w plagiat.

Prawo autorskie nie wyłącza wprost możliwości wykorzystywania

prawa cytatu do celów komercyjnych, czyli np. do sprzedaży własnej książki zawierającej fragmenty cudzych utworów.

Warto zaznaczyć, że jeżeli przypadkowo w naszym dziele znajdzie się cudzy utwór, to nie narusza to praw autorskich, o ile utwór ten nie ma znaczenia dla naszego utworu np. gdy robimy sobie zdjęcie portretowe, a w tle widać galerię sztuki, to nie naruszamy praw autorskich, gdy opublikujemy to zdjęcie w internecie.

Przydatne linki i źródła:

1. <https://prawokultury.pl/kurs/prawo-cytatu>
2. <https://legalnakultura.pl/pl/prawo-w-kulturze/zapytaj-prawnika/cydat/83,prawo-cytatu>
3. L. Małek, *Dopuszczalność posługiwania się cytatem w wytworach intelektualnych pozbawionych ochrony na tle prawa autorskiego* [w:] *Prace Z Prawa Własności Intelektualnej*, Rok 2016, z. 131 ISSN 1689–7080, s. 5-27.
4. A. Tkacz, *Mem internetowy a definicja utworu w prawie autorskim*, [w:] *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego* 2/2017, s. 5-28.
5. A. Hańderek, *Pismo procesowe w postępowaniu cywilnym w świetle prawa autorskiego* [w:] *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego* 4/2017, s. 23-47.